

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 6C.155 i 64.730

POGRZEB KRÓLA BELGÓW ALBERTA

U trumny bohatera narodowego zebrali się przedstawiciele całego świata

Dziś odbędzie się uroczysta koronacja Leopolda III

BRUKSELA, 22 II. (PAT). — O godz. 7,30 rano trumna ze zwłokami króla Alberta, okryta sztandarem belgiskim, została wyprowadzona na plac przed zamkiem.

Był to sygnał do ROZPOCZĘCIA DEFILADY. Kilkadziesiąt tysięcy b. wojskowych maszerowało przed trumną królewską w ciągu przeszło 2 i pół godziny.

Przed trumną zjechała armata zaprzęgnięta w 6 czarnych koni. Trumnę przyciocowano do lawety pasami, poczem uformował się orszak żałobny.

Obok trumny oficer niesie spowity w krepę proporczyk wojenny króla; za proporczykiem inny oficer prowadzi konia królewskiego w żałobnym czapraku.

Orszak żałobny

Na przodzie orszaku szedł oddział chorążych, niosących SZTANDARY WSZYSTKICH PUŁKÓW BELGIJSKICH, dalej postępował kler z prymasem Belgii kardynałem van Roey oraz nuncjuszem apostolskim Micara. Za trumną postępował książę Leopold i książę Karol, obok nich kroczył na-

stępca tronu włoskiego książę Humbert. W odległości paru metrów za nimi szedł prezy-

dent Francji Lebrun i kól bułgarski Borys, dalej książę Walsji, książę Feliks Luxembur-

ski, książę Karol szwedzki, wicelicer obecnej królowej belgijskiej, ks. Gustaw - Adolf

szwedzki, następca tronu króla Olaf norweski, książę mullonek holenderski, ks. Mikołaj rumuński, ks. Axel rumuński, następnie syn króla Sjamu, ks. Chul, a wreszcie misje zagraniczne.

Nabożeństwa żałobne w Polsce

Posel Belgji w Warszawie wzruszony jest dowodami współczucia całego kraju

ZAKOPANE, 22. 2. (PAT). Na życzenie pana Prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się dziś o godz. 10 rano w kościele parafjalnym w Kościeliskach uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Alberta I króla belgów.

W nabożeństwie wziął udział pan Prezydent Rzeczypospolitej z rodziną oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj w południe odbyło się w kościele św. Krzyża uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy króla belgów, Alberta I. Świątynie wypełniły nie tylko przedstawiciele sfer oficjalnych, zarówno polskich, jak i zagranicznych, lecz i liczna publiczność.

W środkowej nawie kościoła ustawiono symboliczny katafalk, pokryty zieloną, przy którym straż honorową trzymała warta oficerska.

Przed katafalkiem ułożono na poduszce insygnia orderów polskich, którymi odznaczony był zmarły: „Orla Białego” i wielką wstęgę z gwiazdą „Virtuti Militari”. Szpalier wśród nawy środkowej trzymał 36 pułk piechoty W prezbiterjum, w pierwszym rzędzie zasiadł poseł belgijski, min. Jacques Davignon wraz z personelem poselstwa w komplecie, dalej korpus dyplomatyczny z ambasadorami na czele.

P. Prezydenta Rzeczypospolitej reprezentował szef kancelarii cywilnej, dr. Świerżawski, prezesa rady ministrów zastępował min. spraw wewnętrznych Pieracki, ministra spraw wojskowych — I wicemin. gen. Fabrycy.

Parlament reprezentowali pp. marszałkowie: sejmu — dr. Świtalski i senatu — Raczkiewicz na czele licznych posłów i senatorów. Obecni byli również liczni ministrowie, wiceministrowie i generalicja.

Żałobną mszę św. celebrował kardynał Kakowski w asystencji licznych duchowieństwa.

Od naszego korespondenta warszawskiego:

Po dzisiejszym nabożeństwie żałobnym za spokój duszy s. p. Alberta I, odprawionem w kościele św. Krzyża poseł nadzwyczajny i min pełnomocny Belgji w Warszawie wicehrabia d'Avignon oświadczył, że jest głęboko wzruszony dowodami prawdziwego i z głębi serca płynącego współczucia, jakie okazał naród polski, rząd i głowa państwa narodowi belgijskiemu. W ciągu tych kilku dni — stwierdza minister — odebrałem niezliczone kondolencje z całego kraju, od wielkich i od prostych ludzi. Będzie to dla mnie niezatartem wspomnieniem, oświadczył w końcu wicehrabia d'Avignon.

Przedstawiciele Polski

DELEGACJA POLSKA była widoczna zdaleka. Mundury oficerów polskich wyróżniały się od czerni, kroczących obok nich dyplomatów.

Na czele polskiej delegacji szedł gen. Konarszewski i poseł Jackowski.

W pogrzebie brał również udział w charakterze prywatnym

IGNACY PADEREWSKI. Zaznaczyć należy, że Ignacy Paderewski

ŻYŁ W WIELKIEJ PRZYJAŹNI Z BELGIJSKĄ PARĄ KRÓLEWSKĄ.

Podczas pobytu w Brukseli był walcem zawsze gościem królowej. Para królewska była entuzjastami jego talentu. Nie opuścił żadnego jego koncertu. Gdy

(Dalszy ciąg wiadomości na stronie 4-ej)

Głodni maszerują na Londyn

W niedzielę w stolicy Anglii odbędą się wielkie demonstracje

Policja otrzymała rozkaz nieużywania broni palnej

LONDYN, 22 II. Władze bezpieczeństwa w Londynie przygotowują się gorączkowo na „przyjęcie” kilkudziesięciu tysięcy uczestników „marszów głodu”, posuwających się od dwu tygodni piechotą z różnych ośrodków przemysłowych W. Brytanji w kierunku Londynu.

Nadejścia głównych sił „głodujących” spodziewają się w sobotę.

W niedzielę odbędzie się wielka manifestacja bezrobotnych w Hyde Parku. Do pomocy policji zmobilizowano 20-tysięczny korpus pomocniczy, składający się z osób cywilnych. Właściciele sklepów w okolicach Hyde Parku postanowili wystawić własne posterun-

ki, które mają natychmiast sygnalizować nadejście bezrobotnych, aby kupić chleby, obawiają się bowiem, że głodny tłum gotów przystąpić do rabunku.

LONDYN, 22. 2. (PAT). Policja londyńska czyni na najbliższą niedzielę gorączkowe przygotowania, aby zapewnić stolicy ład i bezpieczeństwo. Zapowiedziane są bowiem w godzinach popołudniowych w Hyde Parku olbrzymie demonstracje z udziałem maszerujących w kierunku Londynu bezrobotnych, czyli t. zw. „POCHÓD GŁODOMORÓW”.

Pierwsi „głodomorzy” wyruszyli przed 4 tygodniami w liczbie 400 z Glasgow w Szkocji, prowadzeni przez posła niezależnej Labour Party Mac Gowerca.

Grupa szkocka, która liczy 400 bezrobotnych i jest najliczniejszą, dotarła dziś wieczorem do północnych peryferji Londynu i zatrzymała się na przedmieściach Etonenton i Tottenham, gdzie silne oddziały policji strzegą porządku.

Inne grupy również zbliżają się ku Londynowi, wśród nich grupa 50 kobiet, maszerujących z Derby ogółem W DRODZE ZNAJDUJĄ SIĘ 1200 BEZROBOTNYCH, którzy oczywiście sami, jako tacy, nie stanowią dla Londynu żadnego niebezpieczeństwa. Groźne mogą być natomiast objawy sympatii i odruchy solidarności ze strony bezrobotnych londyńskich, a zwłaszcza ze strony komunistów i ulegających coraz silniejszej radykalizacji zwolenników niezależnej Labour Party, która właściwy pochód „głodomorów” zorganizowała i prowadzi.

Najważniejszym momentem tej demonstracji będzie zapowiedziany na niedzielę w południe wiec w Hyde Parku, który zapewne zgromadzi ponad 20.000 uczestników, oraz wtorkowy pochód „głodomorów” do parlamentu, celem doręczenia Mac Donaldowi petycji, żądającej polepszenia bytu bezrobotnych.

Wobec zaburzeń, jakie ostatnio miały miejsce w Paryżu i Wiedniu, rząd brytyjski jest w najwyższym stopniu zainteresowany, aby DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH „GŁODOMORÓW” nie wywołały krwawych ofiar. W tym celu zostały przeprowadzone specjalne zarządzenia. Cała umundurowana policja skoncentrowana będzie dokoła Hyde Parku. Demonstrantom nie mają być czynione żadne trudności, zwłaszcza w obrębie Hyde Parku. Policja otrzymała specjalny nakaz u-

nikania konfliktów z tłumem i w żadnym wypadku NIE MA UŻYĆ BRONI PALNEJ. Posłowie niezależnej partji socjalistycznej odbyli konferencję z ministrem spraw wewnętrznych i zapewnili go, że demonstranci nie będą prowokowali zaczepki z policją.

Charakterystycznym dla oceny sytuacji jest ostrzeżenie, jakie policja londyńska wystosowała do wielkich magazynów wzdłuż ulic, którymi będą przechodzili demonstranci, prosząc, aby właściciele sklepów USUNĘLI Z OKIEN WYSTAWOWYCH WSZYSTKIE TOWARY LUKSUSOWE, mogące specjalnie drażnić bezrobotnych, policja bowiem nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa szyb wystawowych.

Hitlerowski ustroj w mrowisku termitów

Rektor monachijskiego uniwersytetu otworzył nowy semestr wielkim przemówieniem na temat „Państwa termitów”. W swym przemówieniu wykazywał konieczność naśladowania przez ludzkość wzorów przyrody i kształcenia się u termitów w sztuce ustroju państwowego.

— Mrowisko termitów jest idealnym społeczeństwem — oświadczył niemiecki uczonec. — Żołnierze zajmują się swoimi sprawami, robotnicy swoimi i matki swoimi. Żaden termit nie może nie pracować w interesie kolektywu, bowiem posiada zbyt słabo rozwinięty system nerwowy i dlatego kieruje się wyłącznie instynktem. Mądra przyroda przeprowadziła kastrację części termitów, dzięki czemu zapewniony jest maksymalny pożytek z elementów robotniczych.

Należy jednak stwierdzić — ciągnął dalej rektor — że funkcje społeczne wypełniane są przez termitów tylko w 99 procentach. Okazuje się, że i w tym społeczeństwie, nie bacząc na doskonałość przyrody, zaobserwować można korupcję ze strony termitów, które przypadkowo dostają się do obcego mrowiska; odciągają one niektóre jednostki od ich bezpośrednich funkcji i wnoszą wobec tego do życia kolektywu pewne elementy rozkładu. Posuszne mądremu instynktowi termit — gospodarze eliminują tych przybyszów i niszczą ich.

W ten sposób rektor monachijskiego uniwersytetu znalazł u termitów wszystkie dobrodziejstwa państwa narodo-socjalistycznego: zupełne podporządkowanie jednostki społeczeństwu, kastrację, usuwanie i likwidowanie „niearyjskich” elementów etc.

Licytacja u Witosa

„Naprzód” donosi, że komornik sądu grodzkiego w Tarnowie zajął ruchomości u Witosa dla ściągnięcia kosztów procesu brzeskiego w kwocie 2020 zł. W domu Witosa w Wierchosławicach zajął on:

2 szafy wartości po 20 zł.
2 szafki nocne wartości po 10 zł.
1 zegar wartości 15 zł.
1 lustro wartości 10 zł.
1 biurko wartości 30 zł.
1 maszynę do szycia wart. 70 zł.
1 wózek do wyjazdu wart. 70 zł.

Licytacja została wyznaczona na 17 lutego r. b. Ponieważ niektóre z zajętych ruchomości stanowią własność żony, względnie córki, przeto wniosły one skargę o wyłączenie tych ruchomości z pod zajęcia i zawieszenia postępowania egzekucyjnego — do czego się sąd przychylił za złożeniem przez petentki kaucji.

Równocześnie zaintabulowała prokuratorja skarbu na realność Witosa prawo zastawu dla kosztów i przystąpi do sprzedaży w drodze publicznej licytacji teje realności.

Codziennie trzęsienie ziemi

Całe życie przepracowane na kłęczkach

Koszmarne obrazy bytu naszych górników w Zagłębiu

W samym środku Grodzca w pow. będzińskim, na zboczu góry św. Doroty, znajduje się mała i niepozorna kopalnia węgla „Marja”, należąca obecnie do Tow. „Solway”. Z wyglądu zewnętrznego niczem nie różni się od tylu innych kopalni, a jednak praca wewnątrz odbywa się w tak odmiennych warunkach, że choćby z tego względu zasługuje na specjalną uwagę.

Niejeden górnik, który całe swoje pracowite życie spędził w ciemnych czeluściach, nie ma prosto pojęcia, jak ciężko pracuje jego kolega na „Marji”.

Chcąc osobiście zobaczyć pracę górników, udaje nam się podstępem zejść w podziemia. Z grupą znajomych robotników przy świetle lamp karbidowych, idziemy długimi kurytarami. Po obydwóch stronach, co kilkanaście metrów, widzimy ciemne, może trzy czwarte metra wysokie „chodniki”, gdzie kopią węgiel. Choć znamy dobrze pracę w podziemiach, to jednak nie chce się wierzyć, ażeby czło-

wiek przez 8 godzin mógł pracować w takiej norze.

Dochodzimy wreszcie do celu i nasi górnicy „uzbroiwszy” się w specjalne, skórzane nakolenniki, wypełniane końskim włosiem i zabrawszy narzędzia, kłękają i na czworakach już posuwają się naprzód. Inaczej nie można, ponieważ cienkie pokłady węgla nie pozwalają na wykucie wyższych kurytary. Naśladujemy jednak górników i ostrożnie idziemy za nimi. Zdaje nam się, że droga trwa wiecznie. Kilkakrotnie pominamy się i chcąc się nieco wyprostować, podnosimy głowę, która uderza na sklepienie, to też ból zmusza nas do jeszcze niższego pochylecia.

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

ukazały się już

„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”
Filmo-romans

Szymona Bogdanowicza

Do nabycia we wszytkich księgarniach.

Cena 2 zł.

Nopotykamy na „przecinkę” gdzie górnicy chronią się przed „strzałami” i prostujemy zgarbione postacie. Czujemy ból we wszystkich członkach. Mamy już dość naszych studiów i choć nieśmiało wyrażamy chęć powrotu. Zdaje nam się, że jeżeli jeszcze dłużej pozostaniemy na miejscu, to prosto udusimy się z braku powietrza i przestrzeni. Wyobrażamy sobie mekę górników, zmuszonych pracować w takich warunkach.

Jeden z górników, uśmiecha się smętnie, mówiąc:

— Już 10 lat pracuję na kłęczkach, codziennie muszę „wybić” kilkanaście „dziur”, postawić kilka stempli i zabudować. W ciągu „szychy” drogę na kłęczkach, trzeba odbyć kilkakrotnie, a oddychanie gęstem od pyłu węglowego powietrzem, jest bardzo ciężkie. Po skończonej pracy czuję zawrót głowy, kolana uginają się, a nogi drżą, jak w febrze.”

Wierzmy i bez tego i szybko uciekamy z tego żywego grobu.

Kopalnia „Marja” zbudowana została w 1894 roku przez

p. Ciechanowskiego. Przed niedawnym czasem kopalnię nabyło Tow. „Solway”, które zużywa całkowitą produkcję w swoich zakładach w Polsce. Ze względu na to kopalnia znajduje się w dość korzystnym położeniu finansowym, a zatrudnionych jest około 450 ludzi, przyczem praca odbywa się na trzy zmiany. Kopalnia posiada dwa szyby: stary, służący obecnie do wentylacji podziemi i nowy z ciekawymi i prawie że jedyne urządzeniami w Zagłębiu.

W czasie ruchu na powierzchni wyjeżdżają puste na pozór windy, bez wózków, węgiel bowiem umieszczany jest w specjalnie zmontowanych koszach pod windami, wprowadzanymi w ruch automatycznie.

Brnąc w grząskim błocie, idziemy przez ulicę I Maja w Grodzcu. Po obydwóch stronach widać murywane, parterowe domki robotnicze i chłopskie. Niektóre z nich mają liczne głębokie rysy, a trzy czy cztery podparte są wewnątrz słupami. Wszystkie jednak zamieszkałe. Pytamy się, dlaczego solidne z wyglądu domy podpierane są słupami i słuchamy zdumiewających wyjaśnień.

— Pod nami kopią węgiel — mówi jedna z mieszanek — to też mieszkamy jak na wulkanie. Co nocy słychać silne grzmoty podziemne, domy pękają i trzęsą się w posadach, sypie się tynk, przewracają meble, obrazy spadają ze ścian. Początkowo wywoływało to przerażenie i panikę. Ludzie w nieulży zrywali się z łóżek, uciekając na ulicę, teraz jednak przyzwyczailiśmy się do huków.

Wskutek rabunkowej gospodarki górniczej wszystkie domy przy tej ulicy zagrożone są możliwością zawalenia się, to też pewnego dnia, czy nocy może runąć dom, grzebiąc pod murami mieszkańców.

(Polonia).

Prezydent Rzplitej wśród narciarzy



Prezydent Mościcki przemawia do zebranych narciarzy-uczestników międzynarodowych zawodów narciarskich w Zakopanem, przybyłych celem złożenia mu hołdu.



Dziś Niewidzialny Człowiek

wg. powieści H. G. WELLS'A

Najpiękniejsza
aktorka
francuska

BRYGIDA HELM

w swoim największym i najnowszym przeboju „Hrabina Monte-Christo”

Casino

Jean Harlow
Clark Gable

w filmie W twoich ramionach

Do godz. 6.30 ceny niższe.

Bilety bezpłatne i ulg. nieważne

Cztery punkty Hitlera

Godzi się na kontrolę swoich organizacji S. A. i S. S. pod warunkiem przeprowadzenia badań w innych państwach

BERLIN, 22. 2. (PAT). Urzędowo komunikują, że lord pieczęci prywatnej Eden odwiedził dziś przed południem ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha, przyczem konferencja, będąca dalszym ciągiem rozmów wczorajszych została doprowadzona do końca.

Prasa niemiecka zgodnie podkreśla, że rozmowy berlińskie Edena przyczyniły się do wyjaśnienia stanowiska rządów Rzeszy i Anglii, nie przynosząc nowych umów co zresztą nie było celem podróży ministra brytyjskiego.

Dalsze rozmowy Edena z Musso-

linim oraz z rządem francuskim w drodze powrotnej do Anglii posiadać będą — jak twierdzą pisma — doniosłe i decydujące znaczenie.

Żądania Niemiec streszczają się w 4 punktach:

1) Niemcy domagają się tylko broni defenzywnej,

2) Godzą się na przyznanie innym w ograniczonych rozmiarach środków ochronnych w zakresie lotnictwa,

3) Przyjmują kontrolę formacji S. A. i S. S., celem stwierdzenia, czy posiadają one charakter wojskowy, pod warunkiem, że zasada kon-

troli przeprowadzona zostanie również w odniesieniu do organizacji paramilitarnych w innych krajach,

4) Godzą się na utrzymanie armji 300-tysięcznej o krótkim czasie służby.

Eden jest zadowolony

BERLIN, 22. 2. (PAT). Lord Eden wyraził wobec dziennikarzy niemieckich zadowolenie z rozmów swych z urzędowymi przedstawicielami Niemiec.

Oświadczył on, że misja jego polegała na zorientowaniu się w sta-

nowisku państw kontynentalnych wobec planu angielskiego. Minister przyznał, że plan ten przedstawia duże trudności w przyjęciu przez Niemcy, choćby z powodu kwestji lotnictwa. Rozmowa berlińska usunęła jednak nieporozumienie — oświadczył Eden — i okazały się wartościowe również z innych powodów.

Wobec przedstawicieli prasy zagranicznej zachował Eden całkowite milczenie.

Min. Eden jedzie w piątek do Włoch.



Krwawo bronią się aferzyści

100 tys. franków nagrody za ujawnienie morderców Princea

Ciężkie oskarżenie pod adresem b. premiera Tardieu

PARYŻ, 22. 2. (Tel. wł.) — Rodzi na zamordowanego radcy prawnego paryskiego trybunału apelacyjnego Princea jest przekonana, że mord ten ma podłoże polityczne.

Syn zamordowanego, w wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „ECHO de Paris” stwierdził, że ojciec jego często mówił mu o tem, iż w opracowywanych przez niego aktach, odnośnie sprawy Stawiskiego znajdują się nazwiska poważnych osobistości, zamieszanych w afery. Między nimi znajduje się kilka b. ministrów oraz b. radca Prestard, którego już uprzednio ostro zaatakowała prasa prawicowa. Według przypuszczeń rodziny, Prince został sprzątnięty przez wysoko postawione osoby, które obawiały się kompromitacji.

Narada premiera z ministrami

PARYŻ, 22. 2. (Tel. wł.) Po naradzie, jaka miała miejsce między premierem Doumerguem, min. sprawiedliwości Cherone'm i min. spraw wewnętrznych Sarraut, postanowiono wszelkimi możliwymi środkami dążyć do ujawnienia morderców Princea i ich ewentualnych inspiratorów. Rząd postanowił wyznaczyć nagrodę 100.000 franków dla tego, który potrafi podać jakieś bliższe szczegóły zbrodni.

Marsal oskarżony

PARYŻ, 22. 2. (Tel. wł.) Sędzia śledczy skierował do sądu oskarżenie na b. ministra Francois Marsal, prezesa zarządu Societe Commercialles de L'Quest - Africa za machiacyjne papiera-ni wartościowymi. Razem z nim postawiono w stan oskarżenia wszystkich pozostałych członków zarządu wspomnianego towarzystwa. W afery te jest także zamieszany bank francusko - afrykański, którego spekulacje naraziły towarzystwo na straty 35 milionów franków.

Afera reklamowa

PARYŻ, 22. 2. (PAT). Socjalistyczny „Le Populaire” rozpoczął kampanję za włączeniem do zakresu prac parlamentarnej komisji śledczej także afery ogłoszeniowej towarzystwa, eksploatującego paryską kolejkę podziemną.

Jak twierdzi dziennik, w bilansie tego towarzystwa w latach 1930, 1931 i 1932 figuruje kwota 37 milionów franków w rubryce „specjalne reklamy”. Co do sposobu zużycia tej sumy nie można było uzyskać bliższych wyjaśnień.

Dziennik przypomina, że w czasie konfliktu pomiędzy towarzystwem kolejką podziemną a towarzystwem komunikacji autobusowej i tramwajowej b. prefekt departamentu Sekwany Renard zajmował stanowisko stanowisko na korzyść „metra”. Dziennik twierdzi, że prefekt działał z polecenia ówczesnego premiera Tardieu.

„Populaire” wyraża następcie przekonanie, że sumy wydawane na te „specjalne reklamy”, zostały w znacznej części zużytkowane przez Tardieu i jego przyjaciół na kam-

panję wyborczą w roku 1932.

Dziennik zapowiada interpelację w izbie i w radzie miejskiej Paryża oraz akcję za pomocą afiszów, przemówień itp., dopóki odpowiednie czynniki parlamentarne nie przystąpią do wyświetlenia tej sprawy.

Budżet uchwalony

PARYŻ, 22. 2. (Tel. wł. „Głos Porannego”).

O godzinie 1 w nocy, większością 469 przeciwko 123, izba deputowanych uchwaliła budżet na 1934 rok.

Minister Pieracki premierem?

Zapowiedź nowych wyborów do sejmu i senatu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Warszawie krąży coraz uprzejmiej pogłoska, że po zakończeniu sesji budżetowej premier Jędrzejewicz ze względu na osobiste ustąpi. Na stanowisko jego wymieniane są kandydatury ministrów Pierac-

kiego i Becka. Na możliwość powołania ministra Pierackiego wskazują z tego powodu, że min. Pieracki przeprowadził wybory samorządowe, a w ciągu bieżącego roku zajdzie jeszcze w dalszym ciągu konieczność przeprowadzenia wyborów samorządowych w całej

Polsee, a następnie wyborów do sejmu i senatu. Biorąc pod uwagę dotychczasowe rezultaty działalności min. Pierackiego, czynniki międzynarodowe uważają, że jest on najwłaściwszym kandydatem na stanowisko premiera.

Kwalifikacje dla kupców

Nowe przepisy wyda nie sejm, lecz minister przemysłu i handlu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj miało się odbyć posiedzenie komisji handlowo-przemysłowej z dyskusją nad nowelą do ustawy o prawie przemysłowem. Jednakże komisja została w ostatniej chwili odwołana. Twierdzą, że odwołanie nastąpiło wskutek po ważnej różnicy zdań w łonie BB., ponieważ cały szereg postanowień tej noweli jest sprzeczny nie tylko z konstytucją z 17 marca, ale nawet z uchwaloną ostatnio 26 stycznia, gdyż przekreśla możliwość samoistnego przemysłu kwalifikacji, przepisanych odpowiednim rozporządzeniem.

Art. 1 ustawy przemysłowej stwierdza wyraźnie, że do powołania przemysłu zalicza się nie tylko zarobkowanie przemysłowe, ale i handlowe. To znaczy, że zachodzi możliwość wprowadzenia kwalifikacji dla kupców. Poza tym przewidziane są koncesje dla tragarzy, możliwość ograniczenia praw do mokrążeń i t. d.

po wysłuchaniu opinii izb przemysłowo-handlowych minister przemysłu i handlu może wprowadzić w drodze rozporządzenia obowiązek posiadania przez osoby, prowadzące samoistny przemysł kwalifikacji, przepisanych odpowiednim rozporządzeniem.

Art. 1 ustawy przemysłowej

Gandhi - komunista

Propaguje wywłaszczenie ludzi bogatych

PARYŻ, 22 II. (PAT). — „Figaro” donosi z Bombaju, że w jednej z ostatnich swych mów Gandhi wypowiedział się mial za ustrojem komunistycznym.

Oświadczył on mianowicie,

że program polityczny, oparty na zasadach komunizmu, jest niezbędny dla ludów Indji. Wywłaszczenie bogatych miało nastąpić jednak drogą pokojową.

Habicht-człowiek Hitlera

WIEN, 21. 2. — Prasa wiedeńska, podając treść ultimatum, wyśtosowanego przez przywódcę austriackich narodowych socjalistów Habichta za pośrednictwem radjostacji monachijskiej, stwierdza powściązanie, że miarodajne

CZYNNIKI AUSTRIACKIE USTOSUKOWAŁY SIĘ DO PROPOZYCJI HABICHTA ZU PEŁNIE NEGATYWNIE.

Na tie tych wywodów dzienników wiedeńskich niezmiernie charakterystyczny przez swój

NIEZDECYDOWANY I ŁAGODNY TON

jest artykuł półoficjalnej „Politische Korrespondenz”.

Znajdujemy tam tego rodzaju wywody: Habicht jest wyznaczonym przez Hitlera oficjalnym mandatarjuszem do spraw austriackich, a więc

ZA ULTIMATUM, POSTAWIŁ NIE PRZEZ NIEGO, ODPOWIEDZIALNY JEST RZĄD NIEMIECKI.

Habicht mówi tajemniczo o spełnieniu jakichś warunków, które jednak rządowi austriackiemu są zupełnie nieznanne.

Dziennik pisze dalej, że tego rodzaju ważne oświadczenia przesyłane są zazwyczaj

DRÓGĄ DYPLMATYCZNĄ. Habicht dezawuuje urząd spraw zagranicznych Rzeszy, który w odpowiedzi na notę austriacką wyraża nie oświadcza, że odczyty o Austrii wygłaszane w radjo monachijskim przeznaczone są tylko dla słuchaczy niemieckich. Tymczasem Habicht w ostatniej mowie zwracał się nie tylko do słuchaczy austriackich, ale nawet do rządu austriackiego.

Zdaniem „Politische Korrespondenz”

OŚWIADCZENIE HABICHTA MUSI BYĆ TRAKTOWANE TAK, JAK SIĘ TRAKTUJE URZĘDOWE I WIĄŻĄCE OŚWIADCZENIA RZĄDÓW ZAGRANICZNYCH.

Dziennik podkreśla dalej fakt, iż mowy Habichta nie ogłosiło żadne pismo niemieckie, co wymaga bliższego wyjaśnienia.

Z innego punktu widzenia zapatrjuje się na ultimatum Habichta chrześcijańsko - społeczna „Reichs post”. Dziennik ten uważa, że Habicht mową swoją potwierdził, iż akty terroru, popełniane w Austrii przez narodowych socjalistów, nazywane są przez odpowiednie czynniki Rzeszy.

Złóż dziś ofertę na margarynę wojenną



POGRZEB KRÓLA BELGÓW ALBERTA

(Dokończenie)

Paderewski pojawiał się na estradzie, zawsze

WSTAWALI Z MIEJSC, oddając hołd jego geniuszowi. Ostatnio koncertował on w 1932 r. przed królem na rzecz inwalidów wojennych. Paderewski jest wstrząśnięty tragiczną śmiercią króla - przyjaciela.

Jednocześnie do katedry przybyła królowa belgijska Elżbieta i ks. Astrid, które w orszaku pogrzebowym udziału nie biorą, według miejscowych zwyczajów.

Trumna króla Alberta została złożona na wysokim katafalku. Na trumnie zamiast tradycyjnej korony i płaszcza królewskiego, umieszczony był

STAŁOWY KASK WOJSKOWY, którego król używał w okopach w czasie wielkiej wojny oraz jego mundur polowy.

Po odprawieniu uroczystości żałobnych trumnę wyniesiono z kościoła i przewieziono do kościoła w Laeken.

Wzdłuż ulic, któremi przeciągał orszak żałobny, stały po grążone w głębokim milczeniu olbrzymie tłumy, ustawione

W 30, A NAWET 40 SZEREGACH.

Orszak żałobny kroczył zwoi na ulicami, a przechodząc koło grobu Nieznanego Żołnierza zatrzymał się, uczciwszy tę chwilę jednogminutowym milczeniem.

Defilada wojskowa

Po przybyciu do Laeken trumnę złożono przed kościołem na katafalku, przed którym rozpoczęła się defilada wojskowa. Na czele szły

ODDZIAŁY FRANCUSKIE I ANGIELSKIE,

oraz delegacja American Legion. Następnie szły oddziały belgijskie. Szły również delegacje b. komatantów z zagranicy ze sztandarami m. in.

DELEGACJA POLSKA. Po defiladzie trumnę zdjęto z katafalku i przeniesiono do krypty kościoła w Laeken gdzie znajdują się groby całej rodziny królewskiej.

Po złożeniu trumny na miejsce wiecznego spoczynku **DOSTĘP DO NIEJ MAJĄ** jedynie członkowie rodzin królewskich i głowy państw.

Owacje na cześć Polski

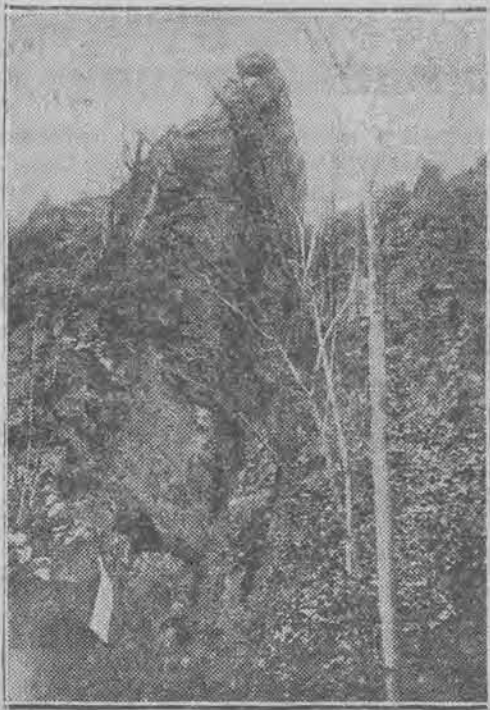
BRUKSELA, 22 II. (PAT). — Gdy po nabożeństwie w katedrze orszak żałobny wyruszył z Brukseli do Laeken,

ZA TRUMNĄ KRÓLA postępowali w czasie 7 kilometrowej drogi gen. Konarzewski i oficerowie polscy. Byli oni przedmiotem gorącej owacji ze strony zarówno b. komatantów, jak i publiczności. W Laeken przed trumną króla odbyła się defilada. Naprzeciw trumny ustawiona była specjalna

TRYBUNA HONOROWA, gdzie obok Leopolda trzeciego i jego małżonki, prezydenta Lebruna i króla Borysa i następcy tronu zasiadli tylko gen. Konarzewski, francuski minister spraw zagranicznych i marszałek Petain.

Delegacja polska składa wieńce

BRUKSELA, 22 II. (PAT). — Gen. dyw. Konarzewski jako ambasador nadzwyczajny w towarzystwie posła Jackowskiego



Skala „Marche - les - Dames“ pod Namur, z której spadł król Albert



Miejsce, gdzie znaleziono zwłoki króla.

go i płk. Bleszyńskiego oraz grupy oficerów i członków polskiego wojska złożył dziś na trumnie króla Alberta **DWA WSPANIAŁE WIENCE,** jeden o wstęgach czerwono-białych w imieniu pana prezydenta Rzeczypospolitej, drugi w imieniu armii polskiej o wstęgach orderu „Virtuti Militari“, którego kawalerem był król Albert. Przy ceremonii obecny był szef sztabu generalnego Neyten oraz czterech **NAJSTARSZYCH RANGA GENERALÓW ADJUTANCI** zmarłego króla.

Dzisiaj koronacja

BRUKSELA, 22 II. (PAT). — Jutro w piątek o godz. 11ej rano nastąpi w parlamencie uroczyste proklamowanie ks. Leopolda królem belgów.

Jutro o godz. 9 min. 15 król Leopold III wyjedzie do zamku na koniu

NA CZELE GRUPY GENERALÓW

belgijskich, poczem nastąpi tryumfalny przejazd przez miasto.

Orszakowi temu będzie inwaryzyszył oddział kawalerji.

Z chwilą wjazdu króla do Brukseli, danych będzie 177 strzałów armatnich. Na wszystkich ulicach, przez które przejedzie nowy król, ustawione będą pałki wojska.

W związku z tem w ciągu 23 i 24 b. m. żałoba w Belgji zostaje zniesiona.

Podziękowanie dla polskiej młodzieży

BRUKSELA, 22 II. (PAT). — Belgijski minister oświaty Lippens nadesłał na ręce posła Jackowskiego

ODPOWIEDZ NA TELEGRAM KONDOLENCYJNY

warszawskiej młodzieży szkolnej, wysłany do młodzieży belgijskiej. Min. Lippens, komunikuje w swoim liście, iż telegram ten

KAZAŁ OGŁOSIĆ WE WSZYSTKICH SZKOŁACH

belgijskich. Jednocześnie minister prosi posła, aby podziękował młodzieży polskiej za gest sympatji, jaki okazała w związku z obecną żałobą w Belgji, zapewniając, iż młodzież belgijska była tym objawem przyjaźni głęboko wzruszona.

Socjaliści jada do Wiednia

Kara śmierci dalej obowiązuje w Austrii

Dollfuss zamyka polskie stowarzyszenia robotnicze



Po krwawych dniach Wiednia

Przy osiedlu robotniczym „Karl Marx Hof“, które było najważniejszym ośrodkiem walki, gromadzą się tłumy ciekawych, pragnących przekonać się na własne oczy o rozmiarach zniszczenia.

PARYŻ, 22 II. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Dzisiaj wiceprezes komisji dla spraw zagranicznych izby Longe (socjalista) w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych Barthou wyjeżdża do Wiednia. Towarzyszy mu przedstawiciel angielskiej Labour Party. Jednocześnie udać ma się do Wiednia przedstawiciel socjalistów belgijskich Brucker.

WIEDEN, 22. 2. (PAT). W Linzu odbyła się dziś rozprawa przeciwko

trzem robotnikom socjal-demokratycznym, oskarżonym o zamordowanie ppłk. Nadera i 2 żołnierzy pułku strzelców alpejskich. Oskarżeni skazani zostali na karę śmierci. Jeden z nich nazwiskiem Bulgari został stracony dziś o godz. 17,30. Dwóm innym zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.

WIEDEN, 22. 2. (PAT). „Weltblatt“ donosi, że liczba osób, aresztowanych za udział w ostatnich rozruchach, nieustannie wzrasta. Dział wynosi ona już 800. Aresztowani przywódcy socjal-demokratyczni, przeciw którym nie toczy się śledztwo karne, internowani będą przez



Dollfuss na przeglądzie wojsk ochotniczych w Wiedniu.

czas pewien w osobnym obozie koncentracyjnym.

WIEDEN, 22. 2. (PAT). Wczoraj opieczętowany został przez policję wiedeńską lokal stowarzyszenia ro-

botników polskich „Sila“.

W ten sposób zostały rozwiązane trzy polskie stowarzyszenia robotnicze, a mianowicie: „Sila“, „Proletariat“ i „Naprzód“.

Dr. Schacht broni marki niemieckiej przed dewaluacją

BERLIN, 22. 2. (PAT). Prezydent banku Rzeszy dr. Schacht wygłosił na posiedzeniu centralnej komisji banków niemieckich przemówienie, w którym m. in. oświadczył, że rząd nie zgodzi się na przymusowe obniżenie stopy procentowej.

Dr. Schacht ponownie wypowiedział się z naciskiem za utrzymaniem dotychczasowego parytetu niemieckiej marki i przeciwko wszel-

kim planom dewaluacji. Ciekawe było oświadczenie dr. Schachta, że 70 proc. kapitałów niemieckich banków akcyjnych znajduje się obecnie bezpośrednio lub pośrednio pod kontrolą państwa.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

„Polska wyprawa polarna“

Odczyt w Polskiej YMCA

W najbliższą sobotę, t. j. dnia 24 lutego o godz. 19 na zaproszenie Polskiej YMCA w Łodzi iż. Czesław Centkiewicz z Warszawy, uczestnik ekspedycji na wyspę Niedźwiedzia, wygłosi odczyt pt. „Polska wyprawa polarna“.

Odczyt ten, ilustrowany przezrocznymi, odbędzie się w pięknej sali domu śpiewaków przy ul. 11 Listopada 21.

Na pot godzinę przed odczytem wystąpi orkiestra symfoniczna Polskiej YMCA.

Chęć uniknąć natłoku przy kasie biletowej, sekretariat YMCA, Piotrkowska 86, front, III piętro w godz. od 18 do 19 i od 17 do 21 sprzedaje już bilety w cenie zł. 1.— gr. 45 i dla młodzieży szkolnej po gr. 31.

A. Kanfor S-cy, Grand-Hotel
kupuje brylanty i złoto
płaci najwyższe ceny.

CO TO JEST REGIONALIZM

W najbliższą niedzielę o godz. 19.30 staraniem Polskiej YMCA, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 86 (front, III piętro) prof. Z. Lorentz wygłosi zapowiadany odczyt pod powyższym tytułem.

Prelegent wyjaśni istotę pracy dla dobra stron rodzinnych w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, oraz zapozna słuchaczy z historją regionalizmu we Francji i Polsce.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

SALA FILHARMONJI

W niedzielę, dnia 25 lutego o godz. 6.30 wiecz.
IDZIEMY NA DYSZĘ
Król komików, najwybitniejszy gwiazdor ekranu i sceny, najpopularniejszy artysta w całej Polsce, główny filar teatrów „Qui Pro Quo“, „Bandy“, „Cyganerii“, „Rex“, bohater najlepszych komedji filmowych

ADOLF DYMSZA

Udział biorą:
Czołowa przedstawicielka tańców akrobacyjnych **ELA ANTO ZÓWNA**
Królowa cygańskich romansów **VARIA LASKA**

Przy fortepianie słynna pianistka jazzowa Felicia Birińska
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji

BILETY ULGOWE

Oddz. teatr. art. przy stow. Kultur Liga wydaje ulgowe bilety do wszystkich kin na wszystkie seanse po cenach niższych.

Wycieczki: dnia 24 bm. w sobotę o godz. 10 rano do miejskiego muzeum etnograficznego w sobotę, o godzinie 16 zbiorowe zwiedzenie wystawy drzeworytów „Sowiety i Polska“.

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 11 rano do szkoły głuchoniemych. Zbiórka na powyższe wycieczki w lokalu Kultur Ligi (Zachodnia 68)

W sobotę, dnia 24 bm. o godz. 8 wiecz. zbiorowy odczyt pt. „Wrażenia z podróży“ (Egipt, Palestyna). W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 7.30 odczyt dr. Jakubowicza z cyklu: „Choroby zawodowe“ (alkoholizm, gruźlica). Bilety ulgowe, zapisy i informacje w sekretariacie Kultur Ligi, (Zachodnia 68) od 10 rano do 10 wiecz. Tel 191-15

SPROSTOWANIE

Wobec mylnie podanego przez wczorajsze pisma terminu odczytu p. prof. Adama Stebelskiego p. t. „Geneza i istota konfliktu polsko-rosyjskiego, liga państwowców podaje do wiadomości, że powyższy odczyt odbędzie się dzisiaj, dnia 23 Intego o godzinie 8.30 w lokalu ligi państwowców ul. Wólczańska 17.

TEATR MUZYKA i SZTUKA

Z estrady koncertowej

11-ty koncert L. T. M.

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne określiło sobie zadanie ułatwiania występów na estradzie młodemu siłom, które w innym wypadku nie mogłyby sobie na ten luksus pozwolić. Nie jest to właściwym powołaniem towarzystw muzycznych jak również zamierzeniem nowopowstałej placówki, która początkowo chciała stanąć na stanowisku instytucji kształcącej i przygotowującej młodzież do słuchania poważnej muzyki, prawdziwych dzieł sztuki, a nie tej muzyki, którą dają wielkie sale koncertowe. Nie udało się tej placówce zwalczyć oporu naszej publiczności, zesłała więc do rządu zwykłych imprez koncertowych. Czy to będzie możliwym na dłuższą metę, czas pokaże, choć skądinąd doszła nas wiadomość, że w LTM. mają nastąpić gruntowne zmiany. Oby tak było!

Wielką trudnością dla tej instytucji przedstawia nieposiadanie własnego lokalu. I znów koncert ostatni odbył się w nieprzyjemnej i zimnej sali Gimnazjum im. Piłsudskiego, zgola nieodpowiedniej dla koncertów wokalnie-instrumentalnych. I znowu garstka publiczności, składającej się z członków zarządu oraz zwolenników śpiewu, w futrach wysłuchała produkcji młodej śpiewaczki (rodem z Krakowa) p. Celiny Nadi przy akompaniamencie p. Leona Libermana. Program składał się z utworów różnorodnych i dał nam możliwość poznania wszechstronnego sztuki odwrotczej śpiewaczki, poraz pierwszy ukazującej się z naszej estrady.

Artystka wykazała w arjach operowych podatność tembrową i barwnego swego sopranu do szerszej kantyleny, a ulegając ciążeniu dzięki giętkości organu głosowego w kierunku koloratury, p. Nadi zamierza specjalizować się na śpiewaczkę koloraturową, na co zresztą wskazuje program. A szkoda byłoby poświęcić na bezdusność literatury koloraturowej i ten głos i ekspresję i te kastaniety staccat i to wszystko, co u p. Nadi wykwiła prosto z wibrującej linji kantyleny. Warto się nad tem zastanowić!

F. Halpern.

Wieczór poezji sowieckiej w salonach instytutu propagandy sztuki

Falszywe czy powierzchowne sądy o życiu kulturalnym w Rosji powołują się z zapalem na przewagę zagadnień technicznych, zadań industrializacji, aby wykazać, że literatura piękna, a szczególnie liryczna usuwane są w cień. A przecież cyfry nakładów powieści, czy wierszy, masowe odbiory wszelkiego rodzaju poczynań kulturalnych, od wydawnictw powieściowych do wieczerów poetyckich włącznie — świadczą o czymś zupełnie innym, a mianowicie, że wogóle z aktywnym udziałem najszerszych mas w budownictwie socjalistycznym i życiu społecznym wyraźnie zaznacza się masowy pęd do nauki, literatury, kultury i sztuki. Że odłówek znajduje już nie tylko literatura, merotrycznie i formalnie, odzwierciadlająca walkę gospodarczą tego społeczeństwa, ale i utwory o walorach czysto estetycznych (patrz artykuł o sobie A. Bielyja w sowieckim numerze „Wiadomości Literackich“, w którym przytacza listy robotników z Kołchozu). Tego rodzaju potrzeby estetyczne świadczą już wyraźnie o przechodzeniu w dziedzinie kulturalnej od ilości do jakości, czyli o wznoszeniu się na wyższy poziom kulturalny.

W Rosji działa taka masa pisarzy i poetów, że jakież pobieżne chociażby zobrazowanie zdobywcy poetyckich w ciągu jednego wieczoru jest rzeczą nader trudną. Zwłaszcza, że wciąż jeszcze brak tłumaczy, a kolumna świetnych zresztą wierszy w sowieckim numerze „Wiadomości Literackich“ — to jeszcze bardzo mało.

Z szeregu czołowych nazwisk poetyckich, które usłyszeliśmy w słowie wstępem Grzegorza Timofiejewa, kilku tylko poznaliśmy następnie z wierszy. I tak jednak za nader trafne i prawie jedynie możliwe, wobec nikłej ilości nowych tłumaczeń, uważać należy zestawienie i podkreślenie w ułożeniu programu utworów, pochodzących z pierwszego okresu rewolucji i dzieł szerszych.

Teatr żyd. w sali FILHARMONJI
Tel. 213-84

Po długich oczekiwaniach
gościnne występy znakomitych amerykańskich gwiazd

Mae Schönfeld Irving Jacobson

Dziś i piątek, dnia 23 lutego o godz. 9.15 wiecz. Uroczysta PREMIERA największego przeboju scen amerykańskich granego na wszystkich scenach amerykańskich i europejskich z kolosalnym powodzeniem

„OJ AMERYKA“

Jutro, sobota, dwa przedstawienia o godz. 4.15 i o 9.15 powtórzenie premiery
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji

TADEUSZ LUCZAJ O SOBIE

Dzisiaj o godz. 18.50 skrzynka pocztowa rozgłosi łódzkiej nadsłuchający wywiad z młodym i utalentowanym basem - barytonem Tadeuszem Luczajem, laureatem II międzynarodowego konkursu śpiewaczego we Wiedniu. Przypomnieć warto, że łódzka skrzynka pocztowa od pewnego czasu przeprowadza podobne wywiady z popularnymi artystami Polskiego Radja. Dotychczas wystąpili w jej ramach: Mieczysław Fogg, Aniela Szlemińska i chór Dana. Po wywiadzie z Tadeuszem Luczajem kierownictwo „skrzynki“ zaprosi przed mikrofon pierwszego speakera radiostacji warszawskiej p. T. Bocheńskiego, „króla akompaniatorów polskich“ — prof. L. Ursteina, p. Michalinę Makowiecką, p. A. Wasieła i in.

(r)

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i płyty gramofonowe.
- 12.05 Muzyka popularna z płyt.
- 25.25 Wiadomości o ekspozycji polskim.
- 15.30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 15.40 Koncert zespołu jazzowego Arkadi Flatto.
- 16.10 Recital fortepianowy Marii Mirskiej. (Arja z wariacjami Haendla, Improwizacja Griega, Minstrels Debussy'ego, 2 etudy Albeniza, Taniec egiptowski Mac Dowella, Parafraza z „Rigoletta“ Liszta).
- 16.55 Tadeusz Bocheński w roli znawcy niektórych instrumentów (płyty).
- 17.25 Koncert chóru ukraińskiego.
- 18.00 Odczyt p. t. „Nowa ustawa akademicka w stosunku do młodzieży“ — wygl. naczelnik Aleksander Kawalkowski.
- 18.20 Polska muzyka ludowa w wyk. kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego.
- 18.50 Skrzynka pocztowa łódzka.
- 19.25 Feljton aktualny.
- 20.00 „Myśli wybrane“.
- 20.02 Pogadanka muzyczna — wygl. Karol Stromenger.
- 20.15 Transmisja z filharmonji warszawskiej fragmentu koncerta symfonicznego. Wyk. orkiestra filharm. pod dyr. Ign. Neumarka i Ada Sari (sopran). (Uwertura „Domencio“ Mozarta, 2 arje, Wariacje orkiestrowe Regera).
- 21.00 Transmisja z Belgradu. Fru. koncertu międzynarodowego, poświęconego muzyce jugosłowiańskiej w wykonaniu orkiestry gwardji królewskiej.
- 22.00 „Sąd nad Kopciuszkiem“ — wygl. Jan Waśniowski. (Feljton literacki).
- 22.15 D. e. koncertu z filharmonji warszawskiej.
- 22.40 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Langenberg (456)
- 20.00 Uwertura „Egmont“ Beethovena i Koncert brandenburski G-dur Bacha.
- 23.00 Muzyka kameralna na kwartet smyczkowy (Ave verum Mozart, Kwartet op. 76 nr. 3 Haydna Madrygal Monteverdiego, Kwintet fortepianowy Es-dur Schumana).
- Medjlan (368)
- 22.00 Koncert (Uwertura „Latający Holender“ Wagnera, Trio Caselli, Symfonia III Beethovena).

Z całego świata nadechodzą wiadomości o niezwykłym sukcesie nowego filmu **LUBICZA**

Z udz.:

Gary Cooper
Fred. March
Miriam Hopkins

p. t.

„Sztuka Zycia“

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej

Chłuba Opery Wiedeńskiej
Marja Jeritz

Znakomity komik
Szöke Szakall

wkraczają dziś tryumfalnie w

12-ty tydzień rekordowego powodzenia w filmie

**WIELKA KSIĘŻNA
ALEKSANDRA**
(wersja niemiecka)

Nadprogram: Tygodnik Paramountu (Rozruchy Arabów w Palestynie) i P. A. T.

Trzy mecze piłkarskie Mistrz Łodzi rozpoczyna sezon

W nadchodzącą niedzielę, obok zapowiedzianego spotkania WKS z LTSG odbędą się jeszcze dwa towarzyskie mecze piłkarskie. Drużyna Strzeleckiego K. S. rozegra trzeci swój mecz w obecnym sezonie, przy czym wybrała sobie za przeciwnika zespół Wimpy. Zawody odbędą się na boisku Wimpy o godz. 11 przed południem.

Również i mistrzowska drużyna Łodzi Union - Touring postanowiła rozpocząć sezon w najbliższą niedzielę. Rozegra ona swój pierwszy mecz na własnym boisku przy ul. Nawrot z robotniczym Widzewem o godz. 11 przed południem.

135 klm. na nartach w ciągu jednej godziny

Fantastyczną szybkość na nartach osiągnął znany zawodnik austriacki Leo Gasperl w biegu narciarskim „kilometr lance”, który odbył się ostatnio w Szwajcarii niedaleko znanej miejscowości St. Moritz. Mianowicie Gasperl w ciągu jednej godziny przebył 135,849 klm.

Niemcy przysyłają zawodników na zawody lekkoatletyczne w Polsce

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny w Polsce rozpocznie się w dniu 22 kwietnia, jak zwykle biegami wiosennymi naprzelaj o mistrzostwo Polski, przyczem bieg kobiecy odbędzie się we Lwowie, natomiast bieg męski w Krakowie.

W dniu 3 maja rozegrany zostanie tradycyjny bieg narodowy naprzelaj na polu mokotowskim. Poza to kalendarz główniejszych imprez lekkoatletycznych uległ pewnej zmianie. I tak: dzień PZLA, wyznaczony został w całym kraju na 10 czerwca, kobiece główne zawody o mistrzostwo Polski odbędą się w Warszawie w dniach 2 — 8 lipca, a główne mistrzostwa męskie w Poznaniu w tym samym terminie.

Jak donoszą z Berlina, niemiecki związek lekkoatletyczny wyraził gotowość przysłania do Polski na zawody lekkoatletyczne w Poznaniu lub w Warszawie w dniach 16 — 17 czerwca kilku czołowych swych zawodników, a miano-

Hokeiści S. K. S. uzupełnili A klasę

Finałowy mecz hokejowy o tytuł mistrza klasy B, pomiędzy LKS II a Strzeleckim K. S. był już wielokrotnie odkładany ze względu na nieodpowiednie warunki atmosferyczne. O ile tym razem pogoda do pisze, mecz ten odbędzie się w nadchodzącą niedzielę. W każdym razie, gdyby nawet mecz ten nie odbył się zespół Strzeleckiego K. S. zostanie zaliczony do łódzkiej klasy A, zaś rozgrywka o tytuł mistrza ze względu na kończący się sezon zostanie przełożona na rok przyszły.

Garncarek na mistrzostwach Polski

Z Warszawą i Poznaniem walczy Łódź w marcu

Dowiadujemy się, iż w mistrzostwach pięściarskich Polski, które odbędą się w Poznaniu w dniach 2—4 marca wezmą udział oprócz Chmielewskiego i Banasiaka, jako mistrzów Polski, wszyscy mistrzowie okręgu łódzkiego, a także i Garncarek, który stawać będzie w swej kategorii, to znaczy w wadze półśredniej.

Garncarek startować będzie dodatkowo, ponieważ Banasiak strenuje do wagi lekkiej i startuje w mistrzostwach Polski w tej kategorii, jako mistrz z roku ubiegłego, natomiast w myśl regulaminu okręgu łódzkiego posiada prawo, pomimo zdoływania mistrzostwa okręgu przez Banasiaka w wadze półśredniej, wyznaczyć na jego miejsce innego reprezentanta Łodzi w tej kategorii. Z uprawnienia tego skorzystał kapitan związkowy i dodatkowo zgłoszono Garncareka do mistrzostw Polski.

Ekspedycja pięściarzy łódzkich wyjeżdża do Poznania w przyszły piątek pod kierunkiem kapitana związkowego p. Sikorskiego i towa-

rzyszyć jej będzie w charakterze sekundanta Konarzewski.

Dopiero w marcu Łódź doczeka się poważniejszej imprezy bokserkiej. Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje z okręgami Warszawy i Poznania doprowadziły wreszcie do uzgodnienia terminów meczów międzymiastowych Łódź—Warszawa, oraz Łódź — Poznań.

Obydwie imprezy te odbędą się w Łodzi. Mecz z Warszawą został

Drużynowe zawody szermiercze

W sobotę, dnia 24 bm. odbędą się w sali gimn. okręgowego środka wych. fizycznego i p. w. przy ul. dr. Sterlinga 24 o godz. 17 doroczne drużynowe zawody szermiercze o nagrodę przechodnią dr. Rosołowskiego. Udział biorą drużyny szermiercze LKS., WKS., PKS. i Pocztoowego P. W. Nagrody broni zeszło toczny zwycięzca — PKS. Odbędzie się walki na florecy, szpady i szable. Zawody prowadzi będzie wielokrotny mistrz Polek — kpt. Segda.

Mistrzostwa szermiercze O.K.IV.

W sobotę i niedzielę, 24 i 25 bm. odbędą się w sali przy ul. dr. Sterlinga (N. Targowa) 24 doroczny turniej szermierczy o mistrzostwo DOK IV. Walki odbywać się będą w godz. od 10 do 14, przyczem zostaną rozegrane spotkania dla oficerów i podoficerów na szpady i szable. Dla oficerów walki odbędą się w klasach I i II, zaś dla podoficerów — w kategorii fechtmistrzów. Do zawodów zgłosili się najlepsi szermierze okręgu z czołowym szermierzem polskim mistrzem DOK IV por. Kuźnickim (w grupie oficerskiej) i wielokrotnym mistrzem w grupie podoficerskiej st. sierż. Kudnickim.

Mistrzowie Warszawy w boksie



Rozegrane zostały w ub. niedzielę finały bokserkich mistrzostw Warszawy.

Na zdjęciu — grupa zwycięzców. Od lewej: Antczak (waga półciężka), Ożarek (waga średnia), Seweryniak (w. półśrednia), Bąkowski (waga lekka), Pasturczak (w. piórkowa), Kazimierski (w. kogucia) i Raźniewski (musza).

Walne obrady związków

Walne zgromadzenie polskiego związku gier sportowych odbędzie się w dniu 4 marca o godz. 10 w gmachu YMCA w Warszawie. Walne zgromadzenie Polskiego związku towarzystw kolarskich wyznaczono na 10 utarca w Warszawie, a walne zgromadzenie związku atletycznego na ten sam dzień do Katowic. W kwietniu odbędzie się walne zgromadzenie związku polsk. zw. sportowych oraz pol. zw. hokeja lodowego.

126 bramek w 33 meczach padło w Medjolanie

Na hokejowe mistrzostwa świata, które się odbyły w Medjolanie rozegrano ogółem 33 spotkania, w których strzelono 126 bramek. Najwięcej bramek strzelili szwajcarzy: Torriani I (Szwajcaria) zdobył sam 11 bramek Cattini I (Szwajcaria) strzelił 9 bramek, Lake, Welsh (Kanada), Davey (Anglja) i Torriani II (Szwajcaria) uzyskali po 5 bramek, itd.

Polska na 3 miejscu w mistrzostwach Europy

SZTOKHOLM, 22 II. (PAT). W konkursie skoków do kombinacji jak i w biegu złożył nym zwyciężył norweg Hagen. Uzyskał on w skoku 67 mtr. Stanisław Maruszak skoczył w pięknym stylu 60 mtr., Łuszczak 57 mtr., a Czech 53 mtr. W klasyfikacji pań zwyciężyła Norwegja przed Finlandją.

Polska zajęła bardzo zaszczytne trzecie miejsce przed Szwecją, Austrią i Niemcami.

Ogółem w konkursie skoków startowało 45 zawodników.

Prasa szwedzka wyraża się z wielkim uznaniem o polskich narciarzach.

Mecz pań Polska-Niemcy już zaakceptował zarząd P.Z.L.A.

Sprawa międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego pań Polska — Niemcy została już definitywnie załatwiona. Zarząd polskiego związku lekkoatletycznego odniósł się przychylnie do propozycji niemieckiej i ostatecznie ustalił termin zawodów na dzień 25 lipca. Mecz ten odbędzie się w Warszawie.

Pozatem ustalony już został program tych zawodów, który obejmuje następujące konkurencje: Biegi na 100, 200 i 800 mtr. z płotkami, skoki wzwyż i w dal, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem, oraz

bieg sztafetowy 60—75—100—200 mtr.

Ostoja polskiej reprezentacji będzie Walsiewiczówna, bez udziału której spotkanie nie jest do pomyslenia. Drugim najmocniejszym punktem będzie Wajsówna. Jeśli oboje treningowe, które zamierza zorganizować PZLA na Bielanach przed mistrzostwami kobiecymi w Londynie spełnią pokładane w nich nadzieje polska drużyna reprezentacyjna stanie do meczu z Niemcami jako przeciwnik równorzędny.

Oxford-Cambridge 86 pojedynków osad wioślarskich

Na historycznym szlaku na Tamizie od Putney do Mortlake rozegrany zostanie słynny wyścig wioślarskich ósemek uniwersytetów Oxfordu i Cambridge.

Wyścig ten, jedna z najstarszych konkurencji sportowych świata, odbędzie się w dniu 17 marca i będzie już 86 z kolei spotkaniem rywalizujących ze sobą tych drużyn. Dotychczas osada Cambridge zwyciężyła 44 razy, a Oxford — 40 razy. Jedyny raz wyścig uznano za nierozegrany, gdyż obydwie o-

sady niemal jednocześnie przybyły do mety.

Należy zaznaczyć, iż w ciągu ostatnich 10 lat zwyciężała nieprzerwanie reprezentacja Cambridge. I w tym roku w kołach sportowych Anglii osada uniwersytetu Cambridge uchodzi za faworyta wyścigu. Zwycięstwa Cambridge Romaczę się zastosowaniem nowego typu łodzi, podczas gdy osada Oxfordu, holdując tradycji, w żaden sposób nie chce pójść śladem przeciwnika.



Przejazd 2

Dziś i dni następnych!

Poraz pierwszy w Łodzi!

Buster Keaton

POLLY MORAN i JIMMY DURANDE w filmie p. t.

„Pośrednik Miłości”

Najnowsza i najweselsza komedia prod. 1934.
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne



Główna 1

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr. nast. III m. 85 gr., II m. 1.09 I m. — 1.30

Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr. nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr. I m. — 1.00

